

**PROTOKÓŁ Z ZEBRANIA WIEJSKIEGO  
MIESZKAŃCÓW SOŁECTWA OSIELSKO - GOK, 18 czerwca 2018 r.**

Zebranie zostało zwołane z inicjatywy sołtysa na dzień 18 czerwca 2018 r., godz. 18<sup>00</sup> w sali GOK w Osielsku.

Sołtys, pan Konrad Cichański otworzył zebranie i przywitał zebranych. Dla porządku przypomniał, że jest to zebranie mieszkańców Sołectwa Osielsko (na Sali widzi także mieszkańców innych sołectw). Poinformował, że zgłosiła się do niego grupa inicjatywna z wnioskiem o zwołanie zebrania wiejskiego w sprawie planowanego przedsięwzięcia firmy Besspol. Wniosek podpisała nieliczna ilość osób w tym także spoza sołectwa natomiast Statut Sołectwa Osielsko przewiduje zwołanie zebrania na wniosek 1/10 uprawnionych do głosowania mieszkańców sołectwa. Uznając, że sprawa wymaga wyjaśnienia sołtys postanowił zwołać zebranie z własnej inicjatywy z następującym porządkiem obrad:

1. Informacja Wójta nt. wydanej decyzji środowiskowej - zdementowanie nieprawdziwych informacji o rzekomej spalarni.
2. Wolne wnioski i zapytania.

W zebraniu uczestniczyli:

- mieszkańcy wg listy obecności ( na listę mieszkańców wpisała się także część mieszkańców spoza sołectwa Osielsko),
- Wójt Gminy Osielsko – Wojciech Sypniewski,
- Sekretarz Gminy Osielsko – Maria Domańska,
- Dyrektor GZK – Leszek Dziamski
- Inspektor w ref. IiZP Urzędu – Anita Danilewicz

O głos poprosił mieszkaniec, pan Wojciech Lorenc i powołując się na statut zaproponował zmianę porządku obrad zebrania poprzez wprowadzenie jako punktu pierwszego: Informacji jednej ze stron postępowania w sprawie wydanej decyzji o braku potrzeby opracowania oddziaływania na środowisko dla przetwórci 8 uciążliwych rodzajów odpadów z tworzyw sztucznych w gminie Osielsko.

Wójt zabrał głos i wyjaśnił, że przedmiotem zebrania jest przedstawienie przez niego informacji o wydanej decyzji, a następnie każdy może zabrać głos w dyskusji.

Pan Lorenc stwierdził, że ogłoszenie o zebraniu nie zawierało informacji z czyjej inicjatywy zostało zwołane. Zwrócił się do Sołtysa – zgłosiła się do pana grupa inicjatywna i pan wniosek przyjął. Sołtys w odpowiedzi powtórzył, że grupa inicjatywna zwołania zebrania nie spełniała wymogów Statutu Sołectwa Osielsko (na 26 wnioskujących 10 spoza sołectwa) i zebranie jest zwołane z jego inicjatywy. Co do zmiany porządku obrad podobnie jak Wójt stwierdził, że możliwość zabrania głosu po informacji Wójta będzie miał każdy i w związku z tym nie widzi powodu do zmiany porządku zebrania. Wójt dodał, że nie rozumie dlaczego zmiana porządku obrad ma być z korzyścią tylko dla jednej ze stron postępowania. Jest to zebranie informacyjne i każdy będzie mógł zabrać głos. Poinformowano mieszkańców, że zebranie jest nagrywane w celu sporządzenia protokołu.

Pan Lorenc pozostał przy swoim wniosku i wniósł o jego przegłosowanie.

Wyniki głosowania przedstawiały się następująco:

- za wnioskiem pana Lorenca głosowały 4 osoby,
- za porządkiem zaproponowanym przez Sołtysa głosowała większość mieszkańców, 4 osoby były przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Wójt rozpoczął przedstawianie informacji od podania daty złożenia wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (11 lipiec 2017r.). Wyjaśnił, że jednym z elementów rozpatrywania wniosku jest sprawdzenie ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze którego jest planowane przedsięwzięcie. Działki są położone w obszarze planu wzdłuż drogi Bydgoszcz – Gdańsk uchwalonego w 1997 roku, teren usług z dopuszczeniem mieszkalnictwa (co w zakresie usług oznacza możliwość lokalizacji budynków usługowych, magazynowych i produkcyjnych), w których uciążliwość prowadzonej działalności nie może wykraczać poza granice działki. Ze złożonych dokumentów wynikało, że cały proces technologiczny będzie się odbywał wewnątrz hali. Należy podkreślić, że urzędnik nie może zmienić zakresu wniosku. Postępowanie uwzględniło kwestie oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko - opinie organów (Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego oraz Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska) o braku potrzeby opracowania raportu były jednoznaczne. Wójt podkreślił, że nie ma prawa bezpodstawnie ograniczać możliwości działalności gospodarczej, jeżeli wniosek przedsiębiorcy spełnia wymogi prawne. Na działce przewidziano jedynie drogi dojazdowe i plac manewrowy dla pojazdów. Wziąwszy pod uwagę planowaną wielkość hali i pow. działki, to na działce nie ma już miejsca na składowanie. Ilość pojazdów jest dobowo niewielka, zamknięty obieg wody, nie ma źródeł hałasu na zewnątrz, odpady wg podanych kodów nie należą do kategorii odpadów niebezpiecznych, które określa Rozporządzenie Ministra Środowiska. Wziąwszy wszystko pod uwagę, a przede wszystkim opinie wym. organów nic nie wskazywało na jakiegokolwiek zagrożenia, decyzja została wydana. W postępowaniu o wydanie decyzji brały udział wszystkie strony postępowania (właściciele sąsiednich działek). Strony były zawiadamiane o każdym stadium postępowania bezpośrednio, a nie poprzez obwieszczenie. Przed wydaniem decyzji z prawa zapoznania się z dokumentami skorzystały dwie strony postępowania. Jedna ze stron skorzystała z prawa wniesienia odwołania od decyzji do SKO pomimo, iż po zapoznaniu się z aktami sprawy przed wydaniem decyzji nie wniosła żadnych uwag. Każdy kto jest stroną postępowania i nie jest niezadowolony z decyzji ma prawo się odwołać do II instancji, w tym przypadku do SKO. Należy także dodać, że wnioskodawca, któremu niesłusznie wydano negatywną decyzję może mieć roszczenia odszkodowawcze. Z uwagi na to, że przepisy nie zawsze są jednoznaczne, ubezpieczyłem się od takich przypadków, podobnie jak inni urzędnicy przygotowujący decyzje. Wójt poinformował, że SKO wydłużyło termin załatwienia sprawy do 29 czerwca br. Wyjaśnił, że nie zna obecnych prowadzących firmę Besspol, miał w przeszłości okazję poznać ojca, założyciela firmy, która na tym terenie funkcjonuje ok 20 lat. Przypomniał, jakie przeznaczenie miały obszary gminy w przeszłości oraz od jakiego czasu zostały poczynione ogromne prace związane z planowaniem i zagospodarowaniem przestrzennym aby gmina mogła się rozwijać i osiągnąć obecny poziom. Wójt stwierdził, że wydając decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach nie przewidział aspektów społecznych w ich obecnym kształcie.

Sekretarz Gminy uzupełniła wypowiedź Wójta informując, że wszystkie wnioski i decyzje w sprawach wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach są zgodnie z prawem podawane do wiadomości publicznej na Ekoportalu – wejście poprzez nasz [bip.osielsko.pl](http://bip.osielsko.pl) katalog informacji o środowisku. Wójt zachęcił do interesowania się informacjami zamieszczanymi w BIP – jest tam dużo informacji i dokumentów, które mogą być dla mieszkańców interesujące i ważne.

Po wystąpieniu Wójta głos kolejno zabierali:

- Pani Balbuza Lucyna (mieszkanca Niemcza) – uważa, że podstawowym zadaniem każdego organu samorządowego jest dbanie o poczucie bezpieczeństwa mieszkańców, a jej poczucie bezpieczeństwa zostało zachwiane. Jej zdaniem opracowanie raportu w tym przypadku było konieczne, ponieważ oddziaływanie będzie wykraczało poza obręb działki. Uważa, że opis kodów odpadów wskazuje na niebezpieczeństwa związane z ich gromadzeniem, nie ma pewności, że będzie się to odbywało w obiegu zamkniętym. Proporcje działki wskazują, że nie będzie miejsca na składowanie odpadów na zewnątrz, ale pewności nie ma. Jej zdaniem, bazując na zapisach w Karcie informacyjnej przedsięwzięcia zakres tej działalności z uwagi na zagrożenia wymaga opracowania raportu.
- Maria Domańska, Sekretarz Gminy wyjaśniła, że wszystkie kody odpadów niebezpiecznych wymienione w Rozporządzeniu Ministra są oznaczone gwiazdką. Kody odpadów, które są w decyzji dot. Besspol nie są kodami odpadów zaliczonych do niebezpiecznych.
- Pan Bess Krzysztof – przedstawił się, że jest mieszkańcem Osielska od 10 lat. Jest sąsiadem tej inwestycji i jednocześnie wspólnikiem Besspol. Stwierdził, że nikomu nie odmawia prawa do dyskusji, natomiast prosi o ważenie słów w wypowiedziach odnoszących się do bieżącej działalności firmy. Co do planowanych zamierzeń zapytał, czy mieszkańcy sądzą, że obok nieruchomości gdzie mieszka razem z rodziną zgotowałyby sobie zagrożenie w postaci wysypiska? Poinformował, że jego siostra i jednocześnie wspólnik ma przygotowaną prezentację multimedialną nt. planów firmy.
- Pan Mirosław Malec (mieszkaniec gminy Osielsko) – oznajmił, że przeczytał decyzję i nie przeszkadza mu firma Besspol, co do obecnej działalności. W zakresie planowanej – uważa, że kody zostały podane na wyrost. Decyzja jest jego zdaniem niepełna. Nie ma w niej mowy nic o 4 kodach, które są niebezpieczne oraz o drugiej linii produkcyjnej do przetwarzania odpadów komunalnych. Do ich oczyszczania będą musiały być wykorzystywane środki chemiczne. Sprawdził w internecie, że środki te długotrwale oddziałują negatywnie na środowisko. Zwrócił się do przedstawicieli firmy Besspol – skreślcie te 4 kody ze swojego wniosku.

Pan Malec odniósł się do planów zagospodarowania przestrzennego – Jego zdaniem, plany zagospodarowania były tworzone w czasach, kiedy odległości między domami były duże i nie przewidywano takich skutków, a dzisiejsze usługi są bardziej niebezpieczne/agresywne. Plany zagospodarowania wymagają zmiany. W gminie powinien powstać teren przemysłowy. Nie rozwijajmy nowych firm pomiędzy terenami mieszkaniowymi, których oddziaływanie może wyjść poza teren działki.

- Pan Włodzimierz Nekanda-Trepka (mieszkaniec Osielska) – poinformował, że jest inżynierem, wykonuje ekspertyzy dla sądu, od wielu lat prowadzi działalność w zakresie chłodnictwa i wykonywał usługi dla przedsiębiorców tej branży, co planuje

Besspol. Jego zdaniem taka produkcja jest bezpieczna i bywa lokalizowana w centrum miasta. Nie widzi żadnych zagrożeń dla środowiska w związku z taką produkcją.

- Pan Maciej Lipski – wyjaśnił że, jest stroną postępowania, ponieważ reprezentuje firmę, która ma działkę w bezpośrednim sąsiedztwie planowanej inwestycji. Na wstępie podziękował firmie Besspol za to, że do tej pory zajmowała się tylko i wyłącznie sterylnie czystymi tworzywami sztucznymi. Stwierdził, że dostawał do wiadomości wszystkie pisma związane ze sprawą. Po zapoznaniu się z kodami odpadów i ich identyfikacją uznał, że część tych odpadów stanowi zagrożenie. Niepokoi go zwłaszcza ujęcie kodu dopuszczającego przerób tworzyw z odpadów komunalnych. Jego zdaniem odpady te z uwagi na zanieczyszczenia mogą być źródłem chorób, rozmawiał o tym z jednym z lekarzy. Podziękował Wójtowi za pierwsze w tym temacie konsultacje społeczne. Jest wdzięczny firmie Besspol, że chce zajmować się przerobem uciążliwych tworzyw sztucznych, jednak nie chce żeby to miało miejsce między domami. Gmina ma możliwość wydzielenie terenów na działalność przemysłową na węzle S5. W decyzji Wójta kody zostały tylko przytoczone. Poza tym nie ma żadnej pewności, że rzeczywisty przerób roczny odpadów będzie wynosił 2000 ton, bo jest to jego zdaniem niemierzalne. Zarzucił również, że w KIP brak jest harmonogramu dostaw. Pan Lipski zamierzał skorzystać z komputera Urzędu (nie zgłaszał wcześniej takiej potrzeby), aby dokonać prezentacji swojego stanowiska w sprawie kodów odpadów, co okazało się niemożliwe z uwagi na awarię sprzętu.
- Pan Trzaska (pełnomocnik Besspol, autor karty informacyjnej przedsięwzięcia) – poinformował, że w rozmowie telefonicznej udzielił pierwszych informacji Panu Lipskiemu i uważa, że jego słowa zostały niezrozumiane albo wyjęte z kontekstu. Wyjaśnił czym jest decyzja środowiskowa i w jakim celu się ją uzyskuje. Następnie wyjaśnił klasyfikację kodów odpadów i jak się powinno je czytać odwołując się do Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie katalogu odpadów (Dz.U. z 2014 r., poz. 1923). Ponadto odniósł się do stwierdzenia o rzekomo dwóch liniach, że za mało jest w decyzji o drugiej linii – nie ma nic o drugiej linii, bo to będzie jedna linia. W KIP jest dokładnie napisane jaki będzie proces przetwarzania. Stwierdził, że interesują Besspol odpady wyłącznie z przetwórstwa. Zwrócił się do zebranych, aby dokumenty czytać całościowo/kompleksowo, a nie wrywać z kontekstu określone jego fragmenty. Jaki będzie sposób postępowania z odpadami (w tym mycie) wynika z przedstawionej technologii i to już świadczy o tym jakie to mogą być konkretnie odpady. Odniósł się do wypowiedzi Pana Lipskiego dotyczącej rocznej ilości przetwarzanych odpadów – nie ma takiej możliwości żeby zostało przekroczone 2000 ton rocznie, ponieważ przedsiębiorca ma obowiązek ewidencjonować wszystkie odpady przetwarzane i wykazywać roczne sprawozdanie. Na etapie wstępnej koncepcji nie ma możliwości określenia harmonogramu dostaw.
- Pani Magdalena Bess-Łoś – reprezentuje inwestora, jest współnikiem w firmie Besspol, Poinformowała zgromadzonych, że Besspol jest firmą handlową, obecnie

zajmują się dystrybucją tworzyw sztucznych w granulacie, współpracują z firmami z różnych branż (AGD, motoryzacyjna, elektryczną etc.) Zaznaczyła, że absolutnie nie zamierza przetwarzać odpadów komunalnych ani gumowych, a jedynie zamierza przetwarzać odpady poprodukcyjne z zakładów przetwórstwa tworzyw sztucznych. Twierdzi, że nastąpiło nieporozumienie wynikające ze sposobu odczytania założeń wniosku. Wniosek należy czytać kompleksowo. Nie można czytać osobno zakresu działania i osobno interpretować odpadów. Przedstawiła prezentację multimedialną założeń planowanego przedsięwzięcia w tym wizualizację koncepcji hali i procesu produkcji. Wyjaśniła, że dopiero po otrzymaniu decyzji środowiskowej będzie można sporządzić dokładny projekt, aby uwzględnić w nim zapisy decyzji. Podkreśliła, że nie będzie żadnego placu na składowanie odpadów na zewnątrz. Prezentację multimedialną pani Bess-Łoś przeprowadziła korzystając z własnego komputera.

- Pan Piotr Stelmach – przedstawił się, że jest mieszkańcem i jednocześnie klientem firmy Besspol. Zna tą branżę i nie rozumie skąd się biorą obawy o szkodliwe oddziaływanie na środowisko tego przedsięwzięcia. Na terenie gminy funkcjonuje kilka podobnych. Przyniósł ze sobą próbki tworzyw, aby pokazać mieszkańcom czego dotyczy planowana produkcja. Oświadczył, że mieszka w odległości ok. 100 m od planowanego przedsięwzięcia i w przypadku rzeczywiście potencjalnego zagrożenia byłby temu przedsięwzięciu przeciwny, ale wg jego wiedzy takiego zagrożenia nie ma.
- Pan Malec – jeżeli firma nie chce się zajmować przetwarzaniem odpadów komunalnych to niech wykreśli te kody z wniosku.
- Bess Krzysztof – prosi o nie wprowadzanie w błąd wypowiedziami o spalarni i przetwarzaniu śmieci, ponownie apeluje o rozwagę w wypowiedziach na temat działalności firmy. Prosi, aby poczekać na decyzję właściwych organów.
- Pan Andrzej Matuszewicz – przedstawił się jako radny pierwszą kadencję, od 20 lat odpowiedzialny za kontrakty przedsiębiorców skupionych w Business Centre Club - państwo jesteście kozłem ofiarnym, znaleźliście się w niewłaściwym czasie i miejscu. Nigdzie w mediach nie wyczytał słowa o spalarni, razem z kolegami radnymi złożył do gminy interpelacje w sprawie przerobu odpadów, a o spalarni wyczytał z komunikatu ze strony gminy. Ma wątpliwości do tego, co firma Besspol chce robić oraz przyznał rację Wójtowi, że zabrakło mu wrażliwości społecznej. Wszystko w rękach SKO. Po otrzymaniu decyzji Wójt będzie miał szanse ponownie zająć stanowisko. Gromadzenie odpadów budzi emocje, czego dowodem jest długie poszukiwanie lokalizacji pod drugi PSZOK. Zainwestujmy w Park Przemysłowy. Gdyby był park to gmina złożyłaby propozycje żeby zamienić działki. Na koniec Pan Matuszewicz „podziękował” organizatorom za to, że obie strony miały równe szanse wyświetlenia swojej prezentacji.
- Pan Piotr Kozłowski (mieszkaniec Niemcza, radny Powiatu) – uważa, że jeżeli znaczna część dochodów gminy jest z PiT (podatku dochodowego od osób fizycznych), a nie z CIT (podatku od osób prawnych) to powinno się dążyć, aby mieszkańcy żyli w warunkach tzw. świętego spokoju. Rozumie inwestorów, ale przetwórstwo to już nie handel, bo wiąże się z procesem produkcyjnym. Plan

zagospodarowania na to w dużej mierze pozwala. Jego zdaniem powinno się zmienić plany zagospodarowania przestrzennego, usługi winny zostać ograniczone do usług naprawę nieuciążliwych np. fryzjerstwo, edukacyjne itp. Wszystkie nowe usługi oraz takie, które budzą sprzeciw społeczny powinny być ulokowane poza obszar zabudowany.

- Wójt odniósł się do wypowiedzi pana Kozłowskiego informując, że wpływy z tzw. PiT mamy od osób zameldowanych. Szacuje, że liczba osób, których podatki trafiają do kasy innych gmin, a mają wysokie wymagania w stosunku do naszej gminy, może wynosić ok. 3 tys. i nawet na tej Sali są takie osoby.  
Wójt stwierdził, że na temat wydanej decyzji można by toczyć dyskusje jeszcze wiele godzin natomiast w chwili obecnej nie ma to większego sensu. Przedstawił informację jak przebiegało wydanie decyzji, obecnie sprawą zajmuje się SKO i trzeba poczekać na rozstrzygnięcie tego organu.
- Jedna z mieszkanki – czy gmina ma do zaproponowania inne lokalizacje dla tego typu przedsięwzięć.
- Wójt odpowiedział, że są przygotowywane planistycznie takie tereny koło węzła S5 Augustowo natomiast nie ma jako Wójt takiego władztwa, żeby nakazać właścicielowi działek wyzbycie się ich i przeniesienie działalności w inne miejsce, jeżeli dotychczasowa lokalizacja jest zgodna z prawem. Dodał, że procesy planów zagospodarowania przestrzennego są długotrwałe.
- Pan Lorenc – wyraża obawę, że SKO zajmie się tylko stroną formalną decyzji nie wnikając w sprawę głębiej.
- Wójt i Sekretarz odpowiedzieli, że organ II instancji jest obowiązany zgodnie z przepisami prawa do wnikliwego zbadania sprawy.
- Pan Andrzej Wiekierak – chciał jak gdyby podsumować zebranie i stwierdził, że należy przystąpić do zmiany planu zagospodarowania, aby nie łączyć funkcji produkcyjnych z mieszkaniową. Zadał również pytanie dlaczego RDOŚ tak długo zwlekał z wydaniem opinii.
- Wójt – poinformował mieszkańców, że jego przedmówca, pan Wiekierak jest radnym Rady Gminy Osielesko, mieszkańcem Maksymilianowa, urzędnikiem w gminie Białe Błota. Wójt zwrócił się do pana Wiekieraka z pytaniem – jest pan radnym i nie wie Pan, że ten plan jest aktualnie zmieniany?
- Pani Lucyna Balbuza – odniosła się do wypowiedzi radnego powiatu oraz radnego Wiekieraka w kwestii zmiany planu proponując, żeby lepiej zmienić nośność dróg, bo zmiana planu to długotrwały proces.
- Wójt odpowiedział, że nośnością dróg nie można dowolnie manipulować, a klasy dróg wynikają z planu zagospodarowania przestrzennego.
- Pan Stelmach wytknął zbierającym podpisy, że podawali niewłaściwe informacje, co osobiście stwierdził kiedy jego proszono o podpis, a także wytyka jednemu z uczestników niewłaściwe postępowanie w zbieraniu podpisów od swoich pracowników.

- Wójt zwrócił się do mieszkańców – proszę uważać przy podpisywaniu jakichkolwiek list, czy jest każda kartka oznaczona, czego dotyczy. Oby się nie okazało, że Wasze dane osobowe i podpisy zostaną wykorzystane do zupełnie czegoś innego.
- Pan Lipski wręczył swoje pisemne opracowanie na temat m.in. kodów odpadów, aby zostało załączone do protokołu.

#### Inne sprawy

Wójt pokrótce przedstawił jak przebiega przebudowa ulicy Leśnej. Poinformował, że planowana przejezdność opóźni się o tydzień i winna nastąpić 6 lipca. Poinformował mieszkańców o planowanym w najbliższym czasie uruchomieniu kolejnej linii komunikacyjnej Fordon Przylesie – Osielsko – Żołędowo – Maksymilianowo - Bożenkowo.

Pan Nekanda-Trepka zgłosił następujące uwagi dot. dróg:

- wyraża obawę o stan chodników, które po kilku latach mogą być do kapitalnego remontu np. z uwagi na wjeżdżający traktor koszący pobocza np. od Lidla w kierunku Bydgoszczy,
- ul. Jana Pawła II – ścieżka nie jest pielona, może niszczyć chwasty chemicznie? Podobnie jest na ul. Krakowskiej – tam też widziałem traktor na ścieżce. Czy te ścieżki mają odpowiednią nośność dla takiego sprzętu?
- ul. Karpacka – jest za wysoki próg.
- Poprzeczna/Wiązowa – załamują się obrzeża asfaltu.

Zdaniem pana Nekanda-Trepka jest niewystarczający nadzór nad drogami.

Następnie zadał pytanie – jak dojechać do ścieżki na Krakowskiej? Wywiązała się krótka dyskusja na temat dróg w rejonie S5. Wójt wyjaśnił, jakie drogi będą „odcięte” w następstwie budowy S5.

Na zakończenie zebrania Sołtys i Wójt podziękowali za udział w zebraniu.

#### Uwagi:

- Protokół nie zawiera wypowiedzi uczestników o charakterze prywatnym nie związanych z przedmiotem zebrania i sprawami sołectwa Osielsko.
- Z powodu awarii sprzętu Wójt nie zaprezentował na ekranie wyciągu z Rozporządzenia Ministra Środowiska z wyszczególnieniem i opisem kodów odpadów wymienionych w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Wydruk wyciągu stanowi załącznik do protokołu.

Protokół sporządził:

Maria Domańska i Anita Danilewicz

**SOLTYS**  
Sołectwo Osielsko  
  
Konrad Cichanski